

Pierwsze zwycięstwo nowego przywódcy ludu i uroczysta inauguracja królestwa nakazują Samuelowi wycofać się ze sceny politycznej, na której dotychczas panował. Autor biblijny wykorzystuje to do ukazania jakby religijnego portretu tej postaci w ogłoszonym przez Samuela publicznym testamencie, podobnie jak to było w życiu Jozuego (według 23 rozdziału księgi nazwanej jego imieniem). Posunięty już w latach Samuel zwraca się do Izraela ze słowami, które moglibyśmy określić jako „przysięgę niewinności”: wzywa lud do ujawnienia jakichś swoich przewinień czy też dowodów na prywatę, domagając się uznania jego absolutnej uczciwości. Ogół zebranych daje jednogłośnie świadectwo o nieskazitelnym postępowaniu sędziego Samuela.

Wtedy przystępuje on do ataku z ostrą krytyką grzechów Izraela i przyzywa Boga na sędziego. Jego przemówienie skupia się wokół dwóch motywów. Z jednej strony przypomniane zostają Boże dobrodziejstwa od wyjścia z Egiptu aż po zdobycie ziemi Kanaan. Z drugiej — Samuel wypomina Izraelitom ich niewierność i oddawanie bałwochwalczego kultu Baalowi i Asztarcie, bóstwom zastanym w ziemi obiecanej. Nawrócenie się i zbawienie było możliwe w przeszłości, więc i na przyszłość stanie się udziałem tak ludu, jak i jego króla: „Ale jeżeli nie będziecie słuchać głosu Pana i sprzeciwiać się będziecie Jego nakazom, ręka Pana będzie przeciw wam, podobnie jak była przeciw waszym przodkom” — oświadcza Samuel (12,15).

W zakończeniu tej mowy oskarżycielskiej, która jest testamentem Samuela (jego krytyczna obecność nadal będzie w Izraelu czymś ogromnie ważnym), mamy wspaniałą teofanię: ukazanie się Boga pod osłoną potężnej burzy, aby przypieczętować to, co powiedział Jego prorok. Huk grzmotów i ulewa mają oznaczać, że jest On gotów osądzić nieprawość ludu, łącznie z tą, iż zamiast Boga zażądano dla siebie króla na ziemi (jeszcze jeden antymonarchiczny przytyk). Wówczas ludzie wyznają swoje grzechy, prosząc Samuela o wstawiennictwo, a on kończy swą mowę zachętą do nadziei i wierności Bogu: „Nie porzuci bowiem Pan ludu swojego” przez wzgląd na „swoje imię”, czyli przez wierność przymierzu, jakie zawarł z praojcami pod Synajem. „Lecz gdybyście trwali w przewrotności, zginiecie tak wy, jak i wasz król” (12, 22.25).

Po opisie aktu ustanowienia monarchii i po religijnej refleksji nad dziejami narodu autor natchniony rozpoczyna rozdział na temat politycznych przedsięwzięć nowego króla. Przedstawione na poprzednich kartach zwycięstwo nad Ammonitami było tylko jakby wstępem. Teraz Saul musi przystąpić do rozwiązania o wiele trudniejszej sprawy, a mianowicie uporać się z problemem Filistynów. Byli oni dobrze wyposażeni od strony militarnej, gdyż znali sztukę obróbki żelaza i posiadali wyszukaną broń. Saul odnosi nad nimi pierwsze sukcesy, pokonując filistyńską załogę, która stacjonowała w Gibe'a. Nadszedł wtedy moment poważniejszej konfrontacji. Saul zbiera więc wojsko w mieście-symbolu — Gilgal.

POŻEGNALNA MOWA SAMUELA

12 ¹Przemówił Samuel do wszystkich Izraelitów: „Oto posłuchałem waszego głosu we wszystkim, coście do mnie mówili, i ustanowiłem króla nad wami. ²Dlatego też jest to król, który przewodzić wam będzie, ja tymczasem zestarzałem się i osiwiąłem, a synowie moi: oto są z wami. Ja przewodziłem wam od młodości aż do dziś. ³Oto jestem. Oskarżajcie mnie przed Panem i przed Jego pomazańcem. Czy wziąłem komu wołu, czy zabrałem czyjego ośła, czy komu wyrządziłem krzywdę lub gnębiłem, albo z czyjej ręki przyjąłem dar, aby przymknąć oczy na jego sprawę? Zwrócę wam wszystko”. ⁴Odpowiedzieli na to: „Nie byliśmy krzywdzeni ani gnębieni, nie wziąłeś też niczego z niczyjej ręki”. ⁵Rzekł więc znowu: „Pan mi świadkiem i dzisiejszy Jego pomazaniec wobec was, że nic nie znaleźliście w moim ręku”. Odpowiedzieli: „On świadkiem”.

⁶Odezwał się znowu Samuel do ludu: „Świadkiem jest Pan, który ustanowił Mojżesza i Aarona i który przodków waszych wyprowadził z ziemi egipskiej! ⁷Podejdźcie więc teraz, a będę wiódł z wami spór w obecności Pana w sprawie dobrodziejstw Pana, jakie świadczył wam i waszym przodkom. ⁸Gdy Jakub przybył do Egiptu, przodkowie wasi wołali do Pana. Pan posłał Mojżesza i Aarona, którzy wyprowadzili ich z Egiptu i osiedlili ich na tym miejscu. ⁹Potem zapomnieli o Panu, Bogu swoim. Wtedy oddał ich w ręce Sisery, dowódcy wojsk Chasoru, i w ręce Filistynów, i w ręce króla Moabu i prowadzili z nim wojnę. ¹⁰Wołali wtedy do Pana: Zgrzeszyliśmy, bo opuściliśmy Pana, służąc Baalom i Asztartom. Teraz jednak wybaw nas z ręki naszych wrogów, a będziemy Tobie służyli. ¹¹Pan wysłał wtedy Jerubbaala, Bedana, Jeftego i Samuela. Uwolnił was z ręki wrogów okolicznych, tak iż mieszkaliście bezpieczni.

¹²Gdy spostrzeżliście, że Nachasz, król Ammonitów, nadciąga przeciw wam, powiedzieliście mi: Nie! Król będzie nad nami panował! Tymczasem Pan, wasz Bóg, jest królem waszym. ¹³Teraz więc oto jest król, którego wybraлиście, ten, o którego prosiliście. Oto Pan ustanowił nad wami króla. ¹⁴Jeśli będziecie się bali Pana, służyli Mu i słuchali Jego głosu, nie sprzeciwiali się nakazom Pana, jeśli będziecie tak wy, jak i wasz król, który nad wami panuje, szli za Panem, Bogiem waszym, [wtedy Pan będzie z wami].

¹⁵Ale jeżeli nie będziecie słuchać głosu Pana i sprzeciwiać się będziecie Jego nakazom, ręka Pana będzie przeciw wam, podobnie jak była przeciw waszym przodkom. ¹⁶Przystąpcie teraz, a zobaczycie wielkie wydarzenie, którego Pan dokona na waszych oczach. ¹⁷Czy to nie teraz są żniwa pszeniczne? Zawolałam do Pana, a ześle grzmoty i deszcz, abyście poznali i zobaczyli, że wielkie jest wasze wykroczenie, którego dopuściliście się wobec Pana, domagając się króla dla siebie”.

¹⁸Samuel wołał więc do Pana, a Pan zesłał grzmoty i deszcz w tym samym dniu. Cały naród bardzo się przeląkł tak Pana, jak i Samuela. ¹⁹Mówił cały naród do Samuela: „Módl się do Pana, Boga twego, za swymi sługami, abyśmy nie zginęli. Dodaliśmy bowiem do wszystkich naszych win to, że żądaliśmy dla siebie króla”. ²⁰Na to Samuel dał ludowi odpowiedź: „Nie bójcie się! Wprawdzie dopuściliście się wielkiego grzechu, nie opuszczajcie jednak Pana, lecz służcie Mu z całego serca! ²¹Nie odstępujcie od Niego, idąc za marnością, za tym, co nie pomoże i nie ocali, dlatego że jest marnością. ²²Nie porzuci bowiem Pan ludu swojego, postanowił was bowiem uczynić ludem swoim przez wzgląd na swe wielkie imię. ²³Jeśli o mnie chodzi, daleki będę od tego, bym zgrzeszył przeciw Panu, przestając się za was modlić: będę wam pokazywał drogę dobrą i prostą. ²⁴Bójcie się jedynie Pana, służcie Mu w prawdzie z całego serca: spójrzcie, jak wiele wam wyświadczył. ²⁵Lecz gdybyście trwali w przewrotności, zginiecie tak wy, jak i wasz król”.

POCZĄTEK WOJEN Z FILISTYNAMI

13 ¹Saul miał ... lat, gdy został królem, a dwa lata panował nad Izraelem. ²Saul wybrał sobie trzy tysiące ludzi z Izraelitów. Dwa tysiące pozostało przy Saulu w Mikmas i na wzgórzu Betel, tysiąc zaś przy Jonatanie w Gibea Beniamina, a resztę wojska rozpuścił do domów.

³Jonatan pobił załogę filistyńską, która była w Geba. Usłyszeli to Filistyni. Saul oznajmił o tym głosem trąby w całym kraju, mówiąc: „Niech usłyszą o tym Hebrajczycy!” ⁴Wszyscy Izraelici usłyszeli to, co mówiono: Saul pobił załogę filistyńską, a Izrael z tego powodu znienawidzony został przez Filistynów. Zwołano lud, aby wyruszył za Saulem do Gilgal.

Historia zbawienia. W pożegnalnym przemówieniu Samuela-sędziego (12,1-25) widać przykład odczytywania dziejów Izraela jako historii o wymiarze zbawczym. Określa ona całość faktów i wydarzeń, poprzez które Bóg objawił samego siebie. Fundamentalnym wydarzeniem tej historii jest



wybawienie spod ucisku faraonów (obok: Przejście przez Morze Czerwone. Witraż, XVI w. Mediolan, Katedra). Ale również dar ziemi obiecanej i wejście do niej są uważane za wydarzenia, przy pomocy których Bóg ukazuje się swojemu ludowi, domagając się od Izraelitów pełnego przyłgnięcia do Niego przez wiarę.

W tej mowie Samuela wiele wyrażeń czerpie inspirację z religijnej wizji, utrwalonej przez tradycję deuteronomistyczną, która w historii Izraela umie dostrzec ciągłą

obecność Boga i pragnie wpoić Izraelitom wiarę w Niego oraz wzywa ich do odrzucenia grzechu, jakim jest: zapominanie o Panu, odejście od Jego prawa, poddanie się władzy nieprzyjaciół, służenie Baalom i Asztartom, tzn. idolom, a nie Jemu.

Przyjmowanie wynagrodzenia (12,3). Podarunkami usiłuje się przekupić sędziów w czasie wykonywania ich funkcji. Do nich i do innych sprawujących władzę Biblia często kieruje apel, aby nie dawali się przekupić tym, którzy są zainteresowani uzyskiwaniem niesprawiedliwych wyroków na niekorzyść niewinnego, biedniejszego i słabszego (Am 5,12; Iz 1,23; 5,23).

Żniwa i burza (12,17). W czasie upałów, kiedy trwają żniwa (koniec maja), nie należy spodziewać się deszczu w Palestynie. Dlatego też burzę z grzmotami i deszczem, którą wywołał Samuel, jego słuchacze uznali za cud (poniżej: Samuel wywołuje burzę. Reprodukacja ryciny. Biblia Sonzogno. Mediolan, 1889). Można ją też interpretować jako znak towarzyszący teofanii, tzn. objawieniu się Boga. W Biblii grzmoty i błyskawice, deszcze i burze często się łączą z teofaniami.

